

POPRAWKI TEKSTU W WYDANIU „OGRODU FRASZEK” WACŁAWA POTOCKIEGO

Rękopis „Ogrodu fraszek”, znajdujący się wśród Załuscianów i wraz z nimi wędrujący dalekimi szlakami — znalazł się ostatecznie w Bibl. Narodowej w Warszawie przy ul. Rakowieckiej, skąd w czasie ostatniej wojny przeniesiono go do Bibl. Krasieńskich, gdzie uległ w końcu zniszczeniu po powstaniu warszawskim. Na szczęście Brückner wydał ten zbiór w dwóch tomach jeszcze w r. 1907.

Nie można powiedzieć, żeby warunki opracowania tej pierwszej edycji były pomyślne. Jak podaje Brückner w posłowniu do tomu drugiego — rękopis został na czas krótki (zaledwie trzymiesięczny) wypożyczony z carskiej biblioteki do Lwowa, gdzie pośpiesznie sporządzono odpis całości, przy czym jeden kopista przepisywał, a drugi rewidował tekst. Ludwik Bernacki czuwał nad wiernością odpisu pierwszego tomu dzieła, drugi zaś tom przygotował do druku z tegoż odpisu samże Brückner. Dostrzegł on — jak podaje — sporo błędów kopistów. Trzeba było odgadywać pierwotne brzmienie tekstu i wprowadzać poprawki już bez możliwości sprawdzenia ich w rękopisie. A przecież był to rękopis niezwykle czysty, staranny, czytelny. Brückner nie był zadowolony z tego wydania. Wcale obfite przypisy i dodany słowniczek miały w części powetować niedomogi. Na końcu drugiego tomu dołączono jeszcze „Poprawki prof. Czubka do tomu pierwszego”, niezawsze zresztą trafne, poczynione oczywiście również bez autopsji rękopisu. Recenzja St. Turowskiego w Pam. liter. VII z 1908 wskazała dalsze usterki. Tamże dodał Turowski bardzo pożyteczny „Indeks imion własnych”, spotykanych w zbiorze. Na tym też utknęły na dobre dalsze prace nad poprawnością tekstu. Mimo że rękopis wrócił do Warszawy i przez szereg lat był dostępny, nikt nie zajął się gruntowną rewizją wydania.

Gdzieś około r. 1925 sprowadziłem rękopis „Ogrodu” do Bibl. Uniwersyteckiej w Poznaniu i tu zestawilem tekst z Brücknerowym wydaniem, notując na marginesach mego egzemplarza wcale liczne odchylenia, opuszczenia, zmiany itd. Niestety — zamiast doraźnie ogłosić wyniki tej rewizji, odłożyłem na później tę drobiazgową robotę sądząc, że zwłoka nic jej nie zaszkodzi, skoro już raz rewizja tekstu została przeprowadzona.

Przyszła wojna. Z mojego księgozbioru ocalały tylko resztki. Z mego egzemplarza „Ogrodu fraszek” ostał się tylko tom pierwszy, a drugi gdzieś się zawieruszył i wątpię, czy się kiedyś odnajdzie. Wobec zniszczenia rękopisu mój egzemplarz, poprawiony na podstawie autopsji, niepomrotnie zyskuje na wartości. Z niego też podaję tu co ważniejsze poprawki. Cyfra pierwsza oznacza stronicę, cyfra po przecinku — kolejny wiersz.

C z ę ś ć I.

2,16	wzięli pałaszem odkosza	70,2	Na zapuszczoną brodę
3,27	w piec nie leżą	72,3	Cóż czyni psia
8,6	Bog tworzył anioły	74,1	Dwadzieściaś trzy
15,6	owego z figłami wygoli	76,5	nabawił jej
20,27	Gdy ani wagą	77,2	jedną po drugiej
24,1	Lekkić się obrok widzi	79	(tytuł) powierzchowna
30,34	dąb z żołędzi, sośnia rośnie z szyszki	85,16	Ożeniwszy
30,36	Na miejscu mchem obrasta kamień	W pierwotnym tytule tej fraszki (przypis do str. 46) zam. bezdzietnego winno być bezdzieckiego.	
31,10	Przyszło z śmiechu krolowi	87,4	Potną
36,2	nowe wyściela pielesze	87,8	w rynsztoku
41,4	pod pokrywką brody	89,4	księża karzą
46,3	brwi na twarzy nie golą	90,11	zruci, to pies
55,7	choćbyś kołem walił	93,1	leżą muchy
56,26	wspomnię pańmatki	94,9	I wierę podobieństwo
59,8	dyabłu porwony bękarty	97,1	jastrząba
60,3	w jedno się zgromadzą	99,8	Radby się drugi zaraz
67,4	tylko, wiele i. szych	100,8	w świętych pismiech
68,22	zbywając niewczesnej przyjaźni		
68,23	zaświerzbi		

106,10 leda cyrulik
 107,8 z zadku
 109,10 Toż Pogroszowski
 109,14 Korcowy, nazad się nie włożą
 111,2 zażywszy
 113,31 Onoż moja
 116,1 powiedział
 125,17 chesie
 135,2 Przyczyną
 142,3 wszystkie, okrom gęby
 143,37 w maszkarze cieka
 144,4 Do Węgrow-em
 145,7 wyprzątał
 149,3 Porznięły
 151,14 opuszono
 156 (tytuł) Do przysiężce
 162,9 tka w garło
 163 (tytuł) monokula
 168,7 Rozumiałem
 168,12 porwie
 174,3 psując swojego
 174,14 Mija czcze polykając
 174,26 łągnąć
 174,44 Ślepej
 177,6 znam siłu
 177,7 Jako z bicza
 179,5 Rozumiem, że i teraz
 181,10 Jan to
 183,20 nas nawiąże
 184,4 przed nim
 184,5 nie zgrzeszy
 185,26 trzoma
 205,16 porwon
 208,1 najmilejsza
 211,8 rzek, w złośliwych

213,3 Grzech, świat, pokusa i śmierć
 219,2 I sam jej
 224,1 w pismiech
 225,8 rozpasuje
 228,22 będę, Święty, Boży
 230,7 świecieś chorzał
 231,3 zjemy na wieczerzy
 237,9 Tedy kto
 237,20 owszem go odszczeka.
 241,11 kryją smocy
 244,10 nie ma części
 246,10 Strzyże owce
 248,12 żeby nie
 250,19 Za każdą winą
 251,4 w nocy nie zdjęty
 261,4 Złego
 263,9 każdej urodzi
 267,15 niechaj ci łuskę
 272,3 beczka i niejedna
 272,6 rozum spłocze
 276,1 O jakoż się tych czasow zagęściły
 278,6 Gdzie jednym brzytwy
 286,5 complicitas
 289,4 Plasnę ją
 292,6 nie miał i macierze
 292,23 pańmatce
 293,4 Już mi też w trumnie
 295,8 na granicę
 300,11 nad targ
 302,5 rowna słomie
 314,5 A jam był
 319,1 mędrszego
 322,15 takowych much, panie
 323,5 się w sam
 323,14 żebyć się

- 335,11 Jeżeli
 338,3 Nasadzawszy
 339,16 Więc pomyśli:
 340,5 I trafi i dosięgnie
 341,2 Nic też dobrego
 341,7 pragnie cnoty
 342,5 Tamten Mojżesz
 343, (tytuł) Do nowożenia
 352,1 Dojżrawszy
 360,2 Piotr i Piotrowski
 360,3 głowa granie
 360,4 do serszeniej banie
 363,23 Rznicie ze wstydem
 363,38 ku Fordanu
 363,63 nic k rzeczy
 363,92 w okazyej
 364,2 Z Doroszem
 364,7 z lauru wieńca i z lewandy
 373,3 trefunkiem nie godzi
 379,8 kołnierz nie ciecze.
 380,3 grzeczną damą
 380,18 gębie na trzy
 381,14 przetrzeźwiony
 381,21 ma kawy liczyć
 381,31 skwarnie
 386,17 za trzewik
 390,4 piec żywo
 395,22 czyścić za żywota
 395,49 A ten z kozłem:
 395,68 od świętej śmierci
 400,12 kiedy mu pasamony bramuje po skorze
 401,31 już nic nie
- 401,41 Bo na cóż rzna, kark łomią
 401,57 prawie idzie wszystko
 402,50 trojga miłością
 403,14 purpurzy
 403,17 z pępią nie wyszły
 404,11 Porwon
 416,27 O hetmaniech
 428,3 Jan Odrowąs
 432,63 sobie zarobił
 432,95 nie ma marsowego
 437,6 kilkunastom
 437,20 Aż obie
 440,1 Wejentow
 440,35 łabęci
 440,37 łabęciem
 443,30 nawidzieć
 443,39 powtornie
 443,82 nieruszonej
 445,54 do urazy
 445,70 dlaczegoż by Bog
 446,2 Rzemienowice
 457,5 ani uznać chmury
 463,3 Jeśli krzemień
 463,4 Wyiskrzywszy
 468,7 trafi w drodze dołek
 474,3 zebrząc u was
 477,13 tam znaczną
 490,32 Silniejsze niż pragnienie
 493,8 Nie mając już co
 493,26 ciosanym
 495,5 na sanie
 496,13 czemużeście, że nie rzekę

C z ę ś ć II.

- | | | | |
|-------|----------------------------|--------|--|
| 1,26 | Ustrzmiony | 53,70 | pomalutku |
| 1,32 | nielepiż mnie chodzić | 56,10 | z obozu? ej nie |
| 1,83 | Spuścić to | 66,14 | pewnie przypadnie |
| 2,12 | Doł kopie | 69,1 | mawiasz |
| 2,41 | już w paszy | 72,4 | Z młodu-ście |
| 2,42 | przekrzykuje | 73,3 | przez |
| 3,2 | Pańska aparencyja | 74,57 | Durny |
| 3,51 | oka nie zamruży | 74,71 | podłymi usnachty |
| 6,28 | były zawieszono | 75,14 | idą zdradą |
| 10,3 | goście wnęć | 79,6 | Ludziom Apollinowe |
| 15,7 | Potym uczyniēł jaki między | 79,10 | albo ten być |
| 15,26 | wlecze się Poprudem | 81,5 | Rada paniom — (to był właściwie
tytuł fraszki na str. 47 umieszczonej). |
| 17,3 | włócząc się płatkem | 83,14 | staczam |
| 17,36 | o wozie | 88,23 | sta, czerwony wzięwszy |
| 23,4 | Tknie wierzbine | 93,3 | ten młody, ow stary |
| 25,8 | po Warszawie | 93,21 | ma iść w skoki |
| 32,7 | Waszecin się rodził | 100,3 | napisano |
| 33,30 | Pierwsze liczą na końcu | 101 | (tytuł): kędy doktor |
| 37,3 | warty | 102,14 | bez zuzłu |
| 37,7 | Dawszy je | 105,5 | dzicy |
| 39,32 | będąc Ciała i krwie | 105,10 | dwie karczmy |
| 40,18 | Choć w pierze | 110,10 | cudzołostwem. A któż ci |
| 42,19 | kładę | 117,10 | zaraz na początku |
| 44,4 | co mam | 123,12 | bierze we grzbiet |
| 45,1 | panna hoża | 123,14 | uszu ku |
| 47,2 | położył | 124,19 | Już mam być |
| 50,1 | wierę nie do ładu | 126,25 | wjedzie na nim |
| 50,6 | i lwią | 130,2 | cięższy żal cierpisz |
| 51,8 | niżli do łożnice | 133,6 | drugi który szkodzi |
| 52,10 | Dotąd w Łuźnej samejem | 137,6 | niech chodzi |
| 52,19 | Ale to po | 138,4 | drewna szukać |
| 53,48 | fortuna zawsze stoi | 146,4 | regiestr |
| 53,63 | chromny i ułomny | | |

- 153,2 ważą miliony
 160,2 nad bydło
 170,32 poroście
 171,2 byli Szarzy
 182,2 wznidzie
 190,40 zapamiętywa
 192,4 Dość świeżo jeść
 203,15 mu oporem
 204,12 szkaradzie
 216,4 obmowny i o ludziach
 218,8 tyńfy
 223,24 tylko wiezą muły
 224,9 rochmaniąc
 231,10 leptał
 232,17 wczasowni
 233,17 aż do marnej śmierci
 233,25 czasu nie trawi
 234,1 rąbią
 237,16 zmrużone
 241,12 do siedmi
 241,16 uzłocić
 243,11 co jeść i co
 243,24 koniec braku
 247,1 rodząc
 258,8 wjadą gody
 261,28 wiecznej śmierci
 262,2 ciała odziewa
 262,37 natchnąwszy ducha
 262,49 obrzezce
 262,83 ognia z nią, inaczej nie odbierze
 271,3 Czech wody
 271,14 rozumiem
 273,38 mający go, wściecze
 273,54 wieprzem, osłem, wołem.
 275,5 a ten zaś
 276,34 (tytuł) Do towarzysza
 277,8 poprawić przezwiska
 278,37 lubo rznitych
 280,1 że się zaraz drzymie
 282,4 karząc ją,
 286,21 niememi by mnie trzeba
 288,16 twe żarty
 293,4 kwitnące drzewo
 296,6 utaić
 296,18 przepadł z tym
 296,28 rzeczy wmówić
 299,15 powiedaj
 299,21 przezbyć
 310,4 Oczy z oczema
 312,6 Salomonow kościół
 318,12 smarowidło kipi
 325,4 światło
 327,6 miną — Spisze
 327,8 porożystych
 327,10 jedzie z biczem
 327,11 tejci
 352,15 ten korzen i prędko
 354,16 Kantinurem
 354,26 pod niebem legł
 354,224 kosę śmierci, grzechom żądła złomał
 354,241 dosyć ma ta
 354,251 zań lez nie
 355,36 Mitrydatesowa
 359,4 świni, woł krowie, koń
 372,25 albo z niem w ziemię
 372,49 coż swymi
 372,76 lwow, orłow, krukow
 375,12 darmo po kątach
 375,14 owi a ten
 375,18 zaprzął, jako

377,18 księżą
 380,4 w pierwszym wieku
 394,1 lepszym
 396,14 światła
 398,1 co oto i
 410,25 przyczyniać
 414,6 Jeśli ony,
 429,2 odpowiedzią
 433,18 pobudkę
 434,37 dziecięciem dla płaczu
 435,26 Rękęć — gębęć
 438,18 żeby się głoćem
 440,21 Ujżremy tych usarzow
 445,23 księżej lat
 452,2 wojnie zaślugi
 468,3 Że lepsze i bardziej
 474,4 pięciudziesiąt
 499,10 poimać
 500,90 częściej
 500,99 gdzieby

500,123 od bicia
 500,220 rychło w kruchcie
 500,260 Jako je wziął
 500,281 pomyśli, że na nim
 500,373 Oduścić
 503,2 w twym języku
 503,3 nic do rzeczy
 504,2 wrog cię wżenie
 505,28 czyją by to winą
 511,57 z nim w zwadę
 511,82 Skryte strychy
 511,102 usłuchać

Nie odzyskawszy mego egzemplarza drugiego tomu *Ogrodu fraszek* nie mogę niestety podać poprawek tekstu, jakie tam w nim na podstawie autopsji rękopisu Bibl. Narodowej poczyniłem. Nie przypominam też sobie dzisiaj, czy ich tam było więcej czy mniej niż w tomie pierwszym. W każdym razie i drugi tom nie był od nich wolny.

Roman Pollak